

Mój synek jest bardzo pogodny i mało płaczący. Jest to po części zasługa chusty – miał zapewnione poczucie bezpieczeństwa, więc teraz spokojnie eksploruje świat. Wie, że gdyby coś się działo, to mama zareaguje.

Magda, mama Krzysia (2)
i lipcowej Niespodzianki

Chusta to noszenie, tulenie, bujanie, dawanie poczucia bliskości – jak dla mnie, to jedno z założeń *attachment parenting* – świadomego rodzicielstwa. Chusta pomogła mi odnaleźć instynkt, którego brakuje współczesnym matkom, gdyż zazwyczaj nie mogą liczyć na wsparcie od wielopokoleniowej rodziny.

Małgosia, mama Mai (8), Mačka (3)
i Michałka (1).

wspaniałą sposobność do poznawania świata i naturalnego zdobywania doświadczeń od najwcześniejszych chwil życia. Bliskość sprzyja komunikacji i tworzeniu więzi, zakorzenia w dziecku głębokie poczucie bezpieczeństwa i zaufania. Takie dziecko łatwiej przyjmuje opiekę osób trzecich, np. niani, jeśli tak jak rodzice, używa ona chusty do noszenia. Dla opiekunów przywiązanie niemowlęcia do brzucha to wspianiały sposób na połączenie troskliwego kontaktu z aktywnym życiem. Dobrze zawiązana chusta pozwala uwolnić ręce od trzymania dziecka, umożliwiając tym samym wykonywanie codziennych czynności. Jednocześnie rozkłada ciężar malucha na ramiona, plecy oraz brzuch noszącego sprawiając, że bliskość staje się wygodna.

Chustomania i warsztaty noszenia

Praktyczna tradycja noszenia dzieci w chustach istniała dawniej także w Europie. Wózki, kolejny przejaw kultury separacji, pojawiły się dopiero na początku XVIII wieku w kręgach arystokratycznych. W tym środowisku bliskość cielesna uznawana była za coś niewłaściwego, a o statusie rodziny świadczyła możliwość zatrudnienia mamki do karmienia i opieki nad potomstwem. Pierwszy wózek, zaprojektowany przez angielskiego architekta Williama Kenta, miał kształt muszli na kołach i ciągnię-

ty był przez psa lub kucyka szetlandzkiego. Niższe warstwy stopniowo adaptowały nowy zwyczaj wożenia dzieci, aż stał się on powszechny w całym społeczeństwie. Na Zachodzie praktyka noszenia dzieci w chustach nie zanikła jednak nigdy w pełni, a w ostatnich latach zaczęła gwałtownie się odradzać. Trafiła także do Polski.

Chustomanie zapoczątkowali w Polsce Marcin Zakrzewski wraz z żoną, Katarzyną Dudo. Mieszkając w Niemczech zetknęli się ze zwyczajem „chustowania”, a wypróbawszy tę wspianiałą metodę na swoim synku – Felixie, postanowili dzielić się swoimi doświadczeniami z polskimi rodzicami. Dziś oboje są certyfikowanymi doradcami noszenia renomowanej *Trageschule* i prowadzą warsztaty w tym zakresie dla kobiet w ciąży i początkujących mam, dla ojców, babć i dziadków, a także dla personelu medycznego. Za ich sprawą dwa lata temu na polskim rynku znalazły się pierwsze chusty wiązane. Dziś w internecie znaleźć można wiele propozycji chust polskich i światowych firm oraz miękkich nosideł szytych na zamówienie przez mamy, które także noszą i propagują noszenie. W Warszawie, Płocku, Łodzi i Bielsku-Białej funkcjonują od niedawna Kluby Kangurowa, w których doświadczeni rodzice dzielą się informacjami z początkującymi. W nieformalnej atmosferze można wypróbować chusty i nosidełka oraz dowiedzieć się, jak bezpiecznie nosić maluchy. Oprócz tych bezpośrednich spotkań, działają również fora internetowe, na których dyskusje na temat różnych aspektów naturalnego wspierania dziecka poprzez bliskość odbywają się codziennie.



Wszystko to jest przejawem rozwoju w Polsce powszechnego już na Zachodzie nurtu tzw. *attachment parenting*, czyli rodzicielstwa świadomej bliskości. Ruch ten zapoczątkował amerykański pediatra William Sears, który stwierdził, że zaspokajanie potrzeby fizycznego kontaktu, szczególnie w pierwszym roku życia dziecka, ma decydujące znaczenie dla jego rozwoju emocjonalnego i zdolności tworzenia więzi. Powstająca w tej chwili kultura bliskości to kultura wychowująca dzieci pewne siebie i szczęśliwe. Takie dzieci dzięki wsparciu otrzymanemu od rodziców, wchodzą w nowe życie z otwartością i zaufaniem.

Portal o chustach i noszeniu:

www.chustomania.pl

Spotkania chustowe:

www.klubkangura.prv.pl

Attachment parenting (w jęz. angielskim):

www.attachmentparenting.com